

UZASADNIENIE

Apelacja obrońcy oskarżonego nie zasługuje na uwzględnienie.

Analizując całokształt zebranych w sprawie dowodów należy uznać, że sąd rejonowy zebrał je w sposób wystarczający do merytorycznego rozstrzygnięcia i należycie ocenił, co pozwoliło mu na wyprowadzenie prawidłowych ustaleń faktycznych. Sąd ten ustosunkował się do wszystkich istotnych dowodów w sprawie i stanowisku swemu dał wyraz w zasługującym na aprobatę uzasadnieniu. Poczynione przez sąd ustalenia faktyczne znajdują odpowiednie oparcie w zebranych w sprawie materiale dowodowym, który został poddany wnikliwej i wszechstronnej analizie oraz ocenie, respektującej wymogi art. 4 kpk, art. 7 kpk, art. 410 kpk.

Bezsporne jest, iż oskarżony M. P. i R. T. są współwłaścicielami (...) Sp. z o.o. z siedzibą w miejscowości (...). W firmie tej prezesem zarządu jest R. T.. Zarząd jest jednoosobowy. Wspólnicy posiadają po 50 % udziałów. Przedmiotem działalności spółki był m.in. ubój drobiu (wypis z KRS).

Kodeks spółek handlowych wprost w art. 201 wskazuje, że zarząd prowadzi sprawy spółki i reprezentuje spółkę. Generalnie reprezentacja spółki z o.o. wiąże się z działaniami organów (zarządu w szczególności), przedstawicieli ustawowych (likwidatora, kuratora), pełnomocników (w tym pełnomocników wspólników), które są dokonywane "za" bądź "w imieniu" spółki i dotyczy wszelkich spraw związanych z jej przedmiotem działania ze skutkiem na zewnątrz (A. Kidyba, Prawo handlowe, op. cit., s. 82).

Oskarżony M. P. w spółce (...) formalnie nie pełnił żadnej funkcji, jednak jak zeznał oskarżony i co znajduje potwierdzenie w zeznaniach świadka R. T., M. P. zajmował się w firmie

„dokumentacją”, w tym gospodarką odpadami poubojowymi oraz kontaktami z inspekcją weterynaryjną. Taka rola oskarżonego była akceptowana przez wspólnika. Przyjąć należy, że był formalnie upoważniony przez drugiego wspólnika- prezesa zarządu do prowadzenia spraw spółki. Okoliczności potwierdzają także zeznania świadka B. N., z których wynika, iż wszelkich uzgodnień co do odbioru odpadów poubojowych dokonywał z M. P. i to on wręczał mu stosowne dokumenty na tę okoliczność. Również obecność oskarżonego w trakcie kontroli weterynaryjnych w siedzibie firmy w nocy z 7 na 8 listopada 2013 roku, czy też w dniu 8 listopada 2013 roku wskazuje, iż M. P. pełnił faktycznie w (...) Spółka z o.o. funkcje osoby zarządzającej sprawami spółki.

Takiej swej funkcji dał właśnie wyraz w niniejszej sprawie. W dniu 8 listopada 2013 roku B. N., przed odjazdem z siedziby firmy (...) w D., otrzymał od M. P. dokument handlowy nr (...) oraz kartę przekazania odpadów nr (...). W dniu 12 listopada 2013 roku B. N. dokument handlowy kategorii 3 nr (...), datowany na 08.11.2013, dotyczący dostawy odpadów drobiowych, w którym ilość odpadu została określona na 1542 kg, przesłał faksem do Powiatowego Inspektoratu Weterynarii w P., a ten z kolei przekazał go do Inspekcji Weterynaryjnej w T.. Dokument pochodził od oskarżonego i był firmowany pieczętką Spółki - (...) - (...).

Dla kwestii przyjęcia odpowiedzialności karnomaterialnej oskarżonego wtórne znaczenie ma organizacja Spółki, której był udziałowcem i wspólnikiem. Odpowiedzialność bowiem karnomaterialna jest zindywidualizowana.

Przestępstwo z art. 271 § 1 kk, polega na poświadczeniu nieprawdy co do okoliczności mającej znaczenie prawne w autentycznym dokumencie wystawionym przez osobę składającą takie poświadczenie. Poświadczenie nieprawdy może polegać na potwierdzeniu okoliczności, które w ogóle nie miały miejsca lub też ich przeinaczeniu albo zatajeniu. Przestępstwo poświadczenia nieprawdy ma charakter umyślny.

Dokument, o którym mowa w art. 271 § 1 kk, to dokument wystawiany (a nie „sporządzany”) przez osobę, której cechą jest wykonywanie pewnych funkcji mających znaczenie dla sfery publicznej.

„Poświadczeniem” z art. 271 kk są tylko dokumenty „wystawiane” na użytek publiczny, przeznaczone do dowodzenia okoliczności w nich poświadczonych bez potrzeby potwierdzania ich innymi dowodami, korzystające z domniemania prawdziwości, obdarzane zaufaniem publicznym. / wyrok SA z dnia 25 listopada 1999 r. w sprawie II AKa 173/99 KZS 1999/12/24/

Dokument, dla objęcia go działaniem art. 271 § 1 kk, musi rodzić nie tylko określone jego treścią i zakresem działania skutki prawne między stronami czynności prawnej, ale wykraczać powodowanymi przez jego wystawienie skutkami prawnymi „na zewnątrz”.

Do tej kategorii dokumentów należy tzw. dokument handlowy, którego wystawcą był oskarżony. Zasady wydawania tego dokumentu, jego wzorzec reguluje treść ROZPORZĄDZENIA (WE) NR 1774/2002 PARLAMENTU EUROPEJSKIEGO I RAD z dnia 3 października 2002 r. ustanawiające przepisy sanitarne dotyczące produktów ubocznych pochodzenia zwierzęcego nieprzeznaczonych do spożycia przez ludzi.

Oryginał dokumentu musi być wypełniony i podpisany przez odpowiedzialną

osobę. Składając podpis, osoba odpowiedzialna winna upewnić się, że

zachowano zgodność z zasadami sporządzania dokumentów określonym w

rozdziale III załącznika II do rozporządzenia (WE) nr 1774/2002.

W dokumencie handlowym muszą być wyszczególnione następujące dane:

- data odbioru surowca z siedziby;
- opis surowca, włącznie z określeniem surowca, gatunków zwierząt w odniesieniu do surowca kategorii 3 i otrzymanych z niego produktów przetworzonych przeznaczonych do wykorzystania jako materiał paszowy oraz, gdy ma to zastosowanie, numer kolczyka usznego zwierzęcia;
- ilość surowca;
- miejsce pochodzenia surowca;
- nazwa i adres przewoźnika surowca;
- nazwa i adres odbiorcy, a także, gdy ma to zastosowanie, jego numer identyfikacyjny;
- oraz gdy właściwe, numer identyfikacyjny zakładu pochodzenia oraz rodzaj i metody obróbki.

Dokument handlowy musi być przechowywany przez okres co najmniej dwóch lat w celu przedstawienia go właściwym organom dla weryfikacji dokumentacji, o której mowa w art. 9 rozporządzenia (WE) nr 1774/2002.

Dokument handlowy musi być wystawiony co najmniej w trzech egzemplarzach (jeden oryginał i dwie kopie). Oryginał musi towarzyszyć przesyłce do ostatecznego miejsca przeznaczenia. Przechowuje go odbiorca. Producent i przewoźnik muszą przechowywać po jednej kopii.

W niniejszej sprawie dokument handlowy nr (...) oraz karta przekazania odpadów nr (...) dotyczący dostawy odpadów drobiowych nie był sporządzony wyłącznie na użytek wewnętrzny spółki, ale w celach określonych treścią w/w rozporządzenia – w szczególności udokumentowania zbycia, przewozu i utylizacji produktów ubocznych pochodzenia zwierzęcego. Rejestrował okoliczności istotne z punktu widzenia prawa publicznego, wywołując jednocześnie konsekwencje prawne (dając uprawnionym podmiotom możliwość kontroli obrotu odpadami mięsnymi) i miał walor zaufania publicznego na zewnątrz, a więc korzystał z domniemania prawdziwości w tym znaczeniu, że pochodzi od osoby uprawnionej i obrazuje rzeczywistą transakcję.

Formalny podział ról w Spółce, akceptowany przez Prezesa Zarządu, czynności, które podjął w tej sprawie oskarżony reprezentując Spółkę, ich doniosłość związana z wystawieniem dokumentu wykraczającego swoim znaczeniem poza stosunek umowny pomiędzy stronami, dają podstawy do przypisania M. P. odpowiedzialności za czyn z art. 271 § 1 kk.

Podnoszony w apelacji zarzut obrazy prawa materialnego jest chybyony. O obrazie prawa materialnego można bowiem mówić jedynie wtedy, gdy ma ona charakter samoistny. W orzecznictwie Sądu Najwyższego i doktrynie wielokrotnie podkreślano, że naruszenie prawa materialnego polega na jego wadliwym zastosowaniu (niezastosowaniu) w orzeczeniu, które oparte jest na trafnych i niekwestionowanych ustaleniach faktycznych. Natomiast jeżeli zarzucona wadliwość zaskarżonego orzeczenia ma dotyczyć – jak podnosi się w omawianej tu apelacji – przyjęcia za jego podstawę błędnych ustaleń, to ocenie instancyjnej może podlegać wyłącznie trafność ustaleń faktycznych, a nie obraza przepisów prawa materialnego (por. postanowienie z dnia 9 stycznia 2002 roku - V KKN 319/99 -LEX nr 53010; wyrok z dnia 23 lipca 1974 roku - V KR 212/74 - OSNKW 1974/12/233, z aprobującymi uwagami M. Cieślaka i Z. Dody, Palestra 1974/12/str. 36, i W. Daszkiewicza, PiP 1975/12, str. 130; wyrok z dnia 21 czerwca 1978 roku - I KR 124/78 - OSNPG 1979/3/51; wyrok z dnia 9 października 1980 roku - Rw 342/80 - OSNPG 1981/ 8-9/103; wyrok z dnia 12 października 1983 roku- V KRN 213/83 - OSNPG 1984/4/34; Stanisław Zabłocki: Nowa Kodyfikacja Karna - K.P.K. Krótkie Komentarze - Ministerstwo Sprawiedliwości 1997, z. 4, str. 77).

Jednakże , jak już wskazano na wstępie, wbrew stanowisku zaprezentowanemu w apelacji obrońcy, sąd I instancji nie dopuścił się żadnego błędu w zakresie istotnych dla rozstrzygnięcia ustaleń faktycznych.

Na terenie spółki doszło do nielegalnego uboju brojlerów. W następstwie kontroli Powiatowy Lekarz Weterynarii w T. wydał decyzję (...) zgodnie z którą należało zabezpieczyć 1542 kg (103 pojemniki) tuszek i podrobów drobiowych w sposób uniemożliwiający opuszczenie zakładu (...) Sp. z o.o. Chłodnia, w której produkty te zdeponowano, została zaplombowana przez inspektorów. Po kilku godzinach od tych czynności M. P. powiadomił Inspekcję Weterynaryjną w T., że zdjął plombę i przekazał zabezpieczone mięso do utylizacji, czyli na fermę zwierząt futerkowych B. N. w miejscowości G., gmina K..

W aktach sprawy znajdują się w istocie trzy wersje dokumentu handlowego nr 018/2013 roku. Kopia, która została przesłana przez B. N. faksem do (...) w P. (która nie zawierała adnotacji, jaki rodzaj materiału został przekazany na fermę lisów oraz jaki pojazdem był transportowany), różni się od kopii tego dokumentu, który w dniu 15 listopada 2013 roku został dostarczony do Powiatowego Inspektoratu Weterynarii w T. przez M. T. (ten dokument handlowy nie zawierał określonej godziny odbioru odpadu, a w miejscu „ rodzaj materiału” wpisano „ tuszki, elementy, podroby, odpady poubojowe”). Od kopii opisanych dokumentów różni się z kolei treść dokumentu handlowego zabezpieczona w dniu 16 stycznia 2014 roku, w trakcie przeszukania siedziby firmy (...) Spółka z o.o. w D.. Ten dokument z kolei zawiera m.in. określenie rodzaju odpadu – podroby, elementy drobiowe, tuszka, odpady poubojowe i zaopatrzone jest w pieczętki firmowe (...) Sp. z o.o. i Hodowla L. B.. Wobec wymogów, jakie tego rodzaju dokumentowi stawia w/w rozporządzenie WE) NR 1774/2002 wskazać należy, że najistotniejsza jego część/ rodzaj surowca/ podlegała istotnym modyfikacjom . Dokument, w którego posiadaniu był odbiorca nie posiadał określonego tego elementu. Szczegółowy zaś opis produktu (z uwzględnieniem spornych tuszek i podrobów) pojawił się w następnych dokumentach w specyficznych okolicznościach, bowiem po tym jak B. N. przesłał do Inspekcji Weterynaryjnej dokument handlowy i przeprowadzona została kontrola, która nie ujawniła u niego spornych surowców. Także wyniki drugiej przeprowadzonej kontroli u B. N., po tym jak już był w posiadaniu produktów, nie ujawniły tego rodzaju spornego surowca. B. N. również zeznał, że nie odebrał tuszek ani podrobów drobiowych. Sąd odwoławczy nie ma żadnych podstaw, aby stawiać w wątpliwość sposób i wyniki rzetelnie przeprowadzonej kontroli przez fachową i kolegialną – trójosobową inspekcję. W notatce z czynności szczegółowo wyodrębniono ilość pojemników i ich zawartość- 48 pojemników jelit, 36 z głowami kurcząt oraz 12 z korpusami. Wyniki kontroli obrazuje także załączona do akt sprawy dokumentacja fotograficzna.

Zważyć należy, że największą masę wagową z zabezpieczonego przez inspektorat Weterynarii na terenie Spółki (...) w nocy 7/8 listopada 2013 roku posiadał właśnie surowiec w postaci spornych tuszek kurczęcych oraz podrobów o masie dokładnie 1542 kg. Trudno tak obszernej masy wagowej umieszczonej w 103 pojemnikach, nawet przy przyjęciu

wersji oskarżonego, że surowiec był zmieszany, nie zauważyć w toku kontroli przez Inspektorów Weterynarii, nawet dokonanej wybiórczo. Siłą rzeczy, gdyby B. N. rzeczywiście byłby w posiadaniu spornego surowca, to chociażby jakąś część z tak licznej masy surowca, ujawniliby podczas kontroli inspektorzy.

Istotnego znaczenia nie ma przy tym eksponowana przez obronę okoliczność zgodności wagi zaplombowanego mięsa 1542 kg z wagą przekazanego surowca B. N., gdyż ta okoliczność wynika jedynie z treści spornego dokumentu handlowego, a więc nie jest wiarygodna - dotyczy jedynie wagi surowca, którego rodzaj jest sporny w sprawie.

Reasumując: sąd okręgowy nie podzielił twierdzeń skarżącego, że przedmiotowy wyrok dotknięty został obrazą przepisów prawa procesowego, jak również błędem w ustaleniach faktycznych, a które to mogły mieć wpływ na jego treść. Inkryminowane zabiegi oskarżonego związane z wystawieniem dokumentów handlowych miały na celu legalizację zbycia, transportu i utylizacji zakwestionowanych przez Inspekcję odpadów drobiowych, która to transakcja (porównując dane kontroli i wynikające z dokumentów) w rzeczywistości nie miała miejsca. Potwierdzają to dalsze modyfikacje przedmiotowego dokumentu i dostosowywanie kolejnych jego wersji do okoliczności ujawnionych w toku czynności kontrolnych.

Ocena prawna przypisanego oskarżonemu czynu jest więc prawidłowa, a wymierzona kara nie nosi cech rażącej niewspółmierności.

Sąd odwoławczy podzielił stanowisko sądu I instancji, iż społeczna szkodliwość tego czynu jest znaczna, co nie może być premiiowane warunkowym umorzeniem postępowania wobec M. P..

Z tych wszystkich względów sąd okręgowy orzekł, jak w sentencji; o kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze orzekł na podstawie przepisów wskazanych w części dyspozytywnej, mając na uwadze wynik postępowania.